

1-12

Pierasyłka aplačana ryčaltam.

CHRYSĆIJAŃSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.

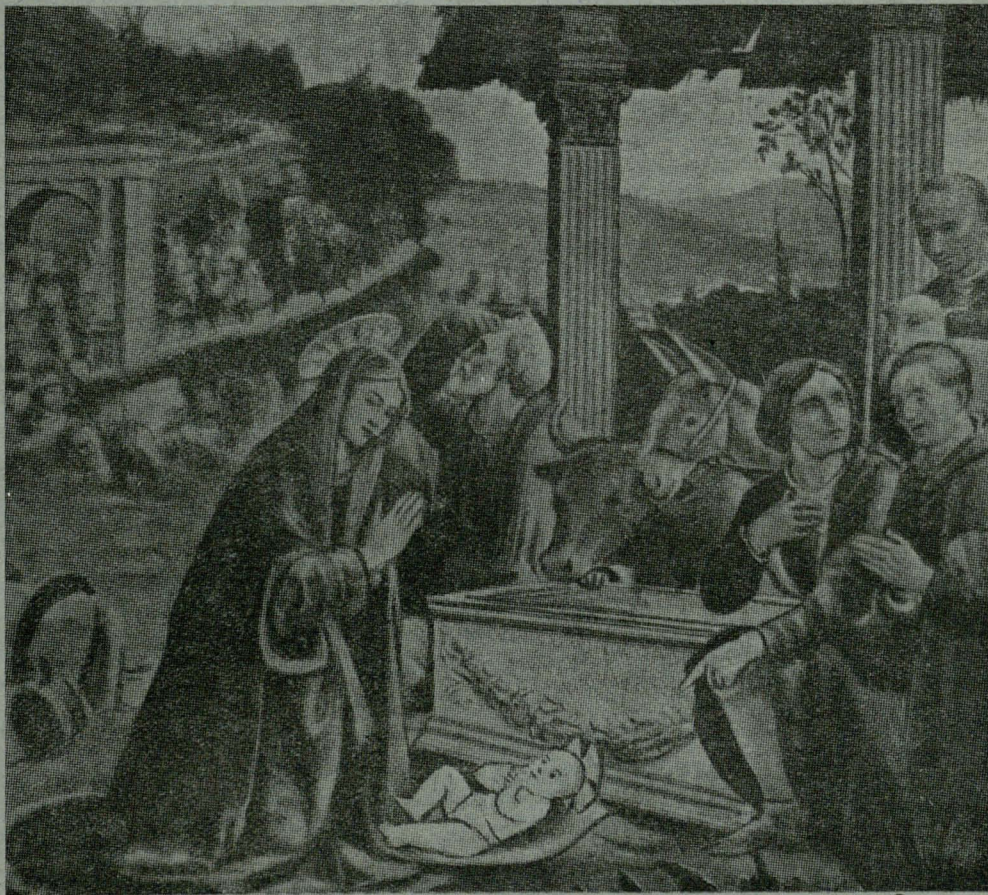
Hod VIII



Wilnia, Studzień 1935 h.



Nr 1 (103).



42058

123666



Љ M I E S T № 1.

1. Čamu my za bielaruskaść u Kaściele. 2. Božaje Słowa na Nowy Hod. 3. Bielarusy ũ światle praŭdy. 4. Światyja. 5. Da bielaruskaha narodu. 6. Zrelihinna-hramadzkaža žyćcia. 7. U bielarusau katalikoŭ. 8. Listy z wioski. 9. Adusiul i ab usim. 10. Paštowaja skrynka.

Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“.

1. Boh (filozofičny narys) — Dr. M. A.	30
2. Z historyi apolohietyki chryścijanskaj — Ks dr. J. Rešeć	1 00
3. Zło i lakarstwa na jaho — Prof. dr. J. Tarasewič	30
4. Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — W. A.	50
5. Ružaniec Najświac. Dziewy Maryi — I. S.	30
6. Światy Izydar Chlebarob — Ks. P. Tatarynowič	30
7. Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy — P. Z.	20
8. Čalawiek — Dr. M. A.	25
9. Kaziukoweje žanimstwa — W. A.	50
10. Pieśni žalby (nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa) — J. B.	20
11. Rodnaja mowa ũ światyniach — Ks. A. Stankiewič	1 50
12. Jak Hanula źbirałasja ũ Arhientynu — W. A. (uwiēs nekład razyšoŭsia).	25
13. Daroha Kryža — J. Bylina	30
14. Światy Rym — K. N.	50
15. Kupalle — Piotr Zaduma	50
16. Kazimier Swajak (narysy ab jahonaj ideolohii) — Ad. Stankiewič	50
17. Dzieja majej myśli, serca i woli — K. Swajak	50
18. Betlejka — W. A.	30
19. Usio ũ miłasći — D. An'sko.	50
20. 31-šy Mižnarodny Eucharystyčny Kanhres — Dr. K. N.	50
21. Dla čyjho dabra? — D. Aniśko	10
22. Śledam za Chrystusam — T. Kempijski	2 00
23. Ślacham dziwaŭ i ũražańniaŭ — Ks. P. Tatarynowič	50

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ũsiej wartaści knižki, abo nakładnoj plătaj (za pobranie) pa atrymańni treciaj častki wartaści zakazu.

Dla knižarniaŭ i dla tych, čto wypiswaje niamienš jak na 10 zał., dajecca skidka.
Hałošny skład: Kniharnia „PAHONIA“, Zawalnaja 1—1, Wilnia.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:	ABWIEŠTKI ŹMIAŠČAJUCCA
na hod . . . 3 zał.	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
na paŭhodu . . 1.50	celaja bačyna 20 zał., $\frac{1}{2}$ bačyny
na 3 mies. . . 0,75	10 zał., $\frac{1}{4}$ bačyny 5 zał., $\frac{1}{8}$ ba-
na 1 . . . 0,25	čyny 2.50 zł.
Zahranicu 6 zał. u hod.	

Asobny numar kaštuye 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—3.
(Wilno, ul. Zawalna 1—3).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.

Wilnia, Studzień 1935 h.

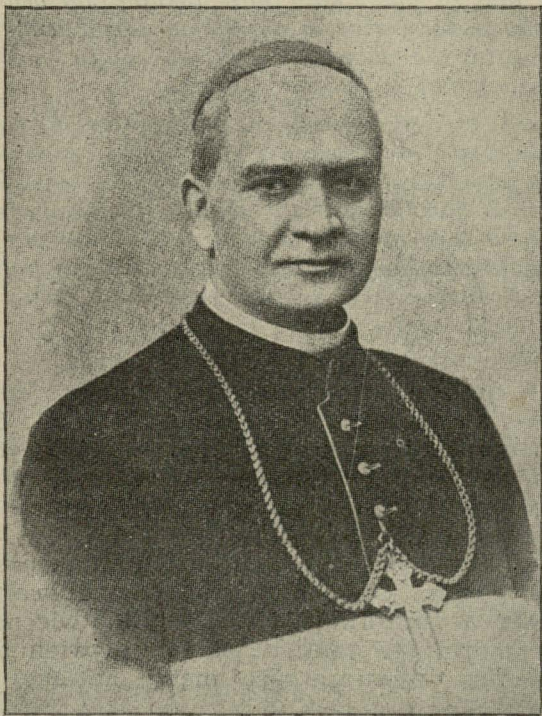
Nr. 1 (103)

Čamu my za biełaruskaść u Kaściele.

Čhto ũwaźna čytaje „Chr. Dumku“, toj bača, što my wyrazna i rašuča staim za biełaruskuju mowu ũ Kaściele ũ kazańniach i dadatkawych nabaženstwach. Hetak rabić majem my duża paważnyja i hłybokija pryčyny. Mo-
żam paciešycca, što mnohija i mnohija nas

hruntoŭnaj pryčyny, jakoj jość *dabro religii, wiera ũ dušach šyrokich huščaŭ biełaruskaha katalickaha narodu i biełaruskaj katalickaj inteliŭhencyi*. Heta znača, što ad używańnia dla biełarusau u Kaściele biełaruskaj mowy, u siań-
niešnich warunkach samym asnaŭnym sposo-
bam zaleža relihijnaja wiera ahułam i wier-
naść Kaściołu ũ biełarusau katalikoŭ.

Zrozumieć heta nadta lohka. Biełaruskaja nacyjanalnaja świedamaść pašyrajecca, biełar-
uski katalicki narod štoraz jašniej pačynaje rozumieć, što jon jość častkaj, asobnaha ad rasiejcaŭ i palakoŭ, samastojnaha biełaruskaha narodu, a razam z hetym pačynaje tak-ža ra-
zumieć i ũsieťtja prawy, jakija biełarusu na-
leżacca miż inšym i ũ Kaściele. Tymčasam na-
rod hety bača, što henych prawoŭ u Kaściele
nia tolki jamu nie dajuć, ale nawet dakazwa-
juć, što biełaruskaja mowa, jak niejkaja byc-
cam horšaja, u Kaścioł uwiedziena być nia
moža i što jamu tut nazaŭsiody pawinna słu-
żyć mowa panujučaj nacyi, mowa polskaja,
jak mowa byccam lepšaja i nawet užo ũ nie-
katorym značeńni liturhičnaja. U wyniku het-
kaha razwaźańnia biełarus katalik pačynaje
štoraz hłybiej rozumieć fałš hetkaha pałażeń-
nia swajej mowy i mowy polskaj z punktu
katalickaha, što raz jašniej ujaŭlaje swaju kryŭ-
du ũ kaścielnym žyćci i pawoli adychodzić ad
wiery i ad Kaścioła. Wiedama, tut pieršuju
skrypku iŭhraje inteliŭhencyja, ale nie zabywaj-
mo, što inteliŭhencyja — heta prawadnik na-
rodu, heta sol jahona.



św. p. Arcybiskup J. Matulewič.

rozumiejuć, ale, naźal, tak-ža mnohija jašče
nas nie rozumiejuć, ci lepš — nia choćuć ra-
zumieć. Woš-ža ũ hetym artykuliku, choć ko-
ratka, prypomnim tyja pryčyny, jakija panu-
kajuć nas damahacca biełaruskaj mowy ũ Ka-
ściele. Wiedama, žwierniem tut ũwahu našych
čytačoŭ pradusim na toje, što ũ hetaj sprawie
jość hałoŭnym.

Praŭda, wialikaj pryčynaj i padstawaj dla
biełaruskaj mowy ũ Kaściele dla biełarusau
žjaŭlajecca pryrodnaje i Božaje prawa koźna-
mu narodu karystacca ũ wa ũsim jaho žyćci
rodnaj mowaj; wialikaj tak-ža pryčynaj i pad-
stawaj dla hetaj-ža samaj sprawy žjaŭlajecca
i taja praŭda, što najlepš paznać swaju religiju
i palubić jaje moža koźny narod tolki pry po-
mać swajej rodnaj, jak najbołš zrozumiełaj
jamu, mowy.

Ale ũ hetym jašče nia ũsio. Hetyja pry-
čyny i inšyja faktyčna jość častkami adnej

Hłyboka i hruntoŭna hetyja sprawy ũniaŭ
i wykazaŭ („Przegł. Wil.“ № 20, 1934) byŭšy
wilenski biskup św. p. Jury Matulewič: „Z su-
mam i trywohaj — kazaŭ jon — dumaju ja ab
budućynie Kaścioła na Biełarusi. Kali šukaju
adpawiednaha padabienstwa, prypaminajucca
mnie zaŭsiody čechi. Čamu ũ čechaŭ Kaścioł,
jak kaža nam historyja, paciarpieŭ takija balu-
čyja straty likam i kulturna-palityčnyja? Pra-
dusim zatym, što byŭ heta Kaścioł niamiecki
na ziamli českaj... Susim toje samaje na ziem-
lach biełaruskich, hdzie Kaścioł jość wyklučna
polski... Bajusia, što budučeje, moža nawet
najbliżejšaje, pakaleńnie świedamych biełaru-
sau, uciamiŭšy sabie całkom wialikaść zroble-
naj hetym ich nacyjanalnaści škody, pačujeć
hłyboki žal da Kaścioła za wiekawuju wynara-
daŭlajučuju palityku miascowych jaho prad-
staŭnikoŭ. Wynikam hetaha, jak wiedama, zaŭ-
siody bywaje nienawiść, aziabłaść, mnohija
(masawa i indywiduálna) adstapstwy ad wiery,
imknieńni da twareńnia Kaścioła nacyjanalna-



na Nowy Hod.

I.

Darahoj, usim ludziam akazałasia łaska Boża, Zbaŭcy našaha, jaka'a wuča nas, kab my, adkinuŭšy biazbožnaść i świeckija paža-

ha i h. d. Kožny narod maje poŭnaje prawa mieć swajo ŭłasnaŭe duchawienstwa i swaju mowu ŭ kazańniach i ŭ dadatkowych nabażeństwach".

Hetak hawaryŭ biskup, jaki dla Kaścioła duža šmat zasłužany i jakoha robiacca ŭžo zachady ŭpisać u lik światych.

U druhoj pałowie minulaŭa hodu Apostalskaja Stalica była prysłaŭšy adumysłowaha wizytatara dla Haličyny, jakomu było daručana abśledzić, jak naležycca, katalickaje žyćcio ŭkraiŭcaŭ i ab usim danieści Apostalskaj Stalicy. Padobny wizytatar duža patrebny i dla katalikoŭ biełarusaŭ i my pawinny prasić takoha ŭ tej-ža Apostalskaj Stalicy, najlepš praz mjaŭscowych katalickich biskupaŭ.

Taki Apostalski wizytatar u nas pawinien byŭ-by pradusim naležna zapaznacca z tak waŭnaj dla Kaścioła sprawaj, jak biełaruskaja mowa ŭ kazańniach i dadatkowych nabażeństwach, bo ad hetaha siańnia zaleža dalejšy los Chrystowaj wiery ŭ dušach biełaruskaha katalickaha narodu, a tak-ža i los dušaŭ hetaha narodu.

dañni, ćwiaroza, sprawiadliwa i pabožna żyli na hetym świecie, čakajučy baħasłaŭ'enaj nadziei i prychođu sławy wialikaha Boħa i Zbaŭcy našaha Jezusa Chrysta, katory samoha siabie daŭ za nas, kab nas adkupić ad usiakaj niaħodnaści i ačyścić dla siabie narod asabliwy, achwotny da dobrych učynkaŭ. Heta ħawary i napaminaj u Jezusie Chryście Panie našym. (Tyt. 2, 11-15).

II.

U heny čas, kali minula wosiem dzion i treba było abrezać dzicia, dali jamu imia Jezus, jakoje skazaŭ anioł pierš, čym jon pačaušsia ŭ łonie (Łuk. 2, 21).

III.

Stojačy na parozie nowaha hodu, kožny z nas pytaŭ: što nam tety hod prynosić, z čym jon da nas prychodzić? Adkaz na heta pytañnie prosty: nowy hod pryniasie nam šmat karyści i ščaćcia, ale tolki tady, kali naležna budziem karystać z času.

Woš pryčyny, dzieła jakich hetak pastupać musim. Čas darahi. Ad jaho ŭżywańnia zaleža naša ščaćliwaja, ci nieščaćliwaja wiečnaść, dla jakoj my stworany i da jakoj my plywiom praz fali času. Jana jość našaj metaj, da jakoj pa-

Ks. prof. dr. J. Tarasewić.

1)

Biełarusy ŭ świetle praŭdy.

Časta čuwać miž nami, što praŭdy ŭžo na świecie niama, što jaje na't sa świećkaj ŭžo nia znajdzieš.

Takija i im padobnyja hutarki ab praŭdzie miž nami ŭšlo hućniejšymi, dy hućniejšymi stanawiaćca.

Dyk mo' isapraŭdy zhinuło, prapała praŭda?!

Nie; praŭda nia zhinuła i zhinuć nia mo-ža. Kab pierakanacca ab biazupynnaj trywałości praŭdy, wieđać tolki treba, što takaje praŭda.

Kali Boh-Čalawiek pačau hawaryć ab praŭdzie prad Pilatam, hety hordy rymianin tolki nleħacia burknuŭ:

„Štož jość praŭda?" i bolš słuħać ab jej nie ħacieŭ, byccam ab rečy, ab jakoj i ŭspaminać nia warta ŭ prysutnaści paważnych, wialikich asob.

„Štož jość praŭda?" Woš heta pytañnie my nie pawinny adkidać z uśmieškej na wusnach, a paważna padumać ab im, udumacca ŭ jaho, dać na jaho adkaz — i zrabić praŭdu štodzienym ħlebam našaha žyćcia ŭ świecie duchowym, u świecie imknieńniaŭ da ideałaŭ.

Tut prypaminajacca mnie pastupak adnej biełaruskaj dzieŭčynki — Paŭlinki. Pryħataŭlajučysia da spowiedzi i pieršaj Komunii świattoj, jana pilna bieħała da kaścioła na katechizmowaja nawuki, choć kaścioł byŭ daloka ad jejnaj wioski i statak tre' było ŭ poli pilnawać, dy matcy pamahać lon pałoć, bulbu asypać i h. d.

Ksiondz wikary, jaki byŭ dwa-try miesiacy tamu nazad wypuścany z seminarij, hawaryŭ dabitno, tałkowa i tak ščyra i zaŭziata, što jan u zdawałasia, što mury kaściołnyja dyj tyja paważna słuħali i razumieli jaho.

Nialohka adnek Paŭlincy było ŭciamić jaho nawuki. Woš ŭžo niekalki razoŭ wikary jaje ekzaminawać braŭsia, ale z tym samym wyni-

winny my kirawać żywćio neša, jana — miera čynaŭ načych, pawodle jakoj mierym ich wartaść.

Što dla wiečnaści żywiom my, wuča naš hetaha naša świataja wiera, wuča rozum i serca, wuča tak-ža j nawuka. Nawuka, što daśledźwaje materyju, z jakoj składajecca hety naš widomy świat, atkrywaje ũ joj štoraz nowyja prajawy wiečna, čaroŭna - tworčaha ruchu i żywćia.

Ad užywańnia času zaleža i naša tak-ža ščaśliwaja ci nieščaśliwaja dačasnaść.

Hetak jość sapraŭdy, bo čas pradusim nam dobra radzie. Kali my niespakojny na dušy swajej, kali daznajom balučaj kryŭdy ad bliźnich swaich, kali rozum naš spawity ciemraj, a wola nia maje siły zmahacca sa złom, — tady čas sapraŭdy dobra nam radzić. Jon nas supakojwaje, jon praświatlaje dušu našu, jon dapamahaje nam adradzicca i nabraćca świeżaj siły dla dušy j cieła.

Aprača hetaha čas jašče j lečyc nas. Kali nas spatkaje jakaje wialikaje niaščaście, jakaja niaŭdača, udar jaki maralny, — tady nam zdajecca; što nia wytrywajem, nie pierażywiom, što serca naša łopnie, što siły našy duchowyja i cialesnyja admowiacca służyć nam. I woś čas rany hetyja łahodzić, supakojwaje ich bol i pawoli časta badaj susim zalečwaje.

Druhoj asabliwaścij času jość toje, što jon nie staić na miescy, a ũščiaź biażyć, uščiaź kocicca, minaje. Čas — heta toje, što fali račnyja, što wypuščanaja strała, što wichor zaŭziaty. Čas biażyć, a my musim ławić jaho, musim z jaho karystać, musim tkać na im uzor dobraha j pryhožaha żywćia našaha, bo jnakš — čas praminie, a my astaniomsia z pustymi rukami, abo jšče horš — abciażany hrachami. Woś čamu ad starych ludziej, jakija zmarnawali čas swoj, żywćio swajo, prad śmierćaj časta paćuć možna žadańnie: — o, kab možna

było paćać żyć nanowa, pierajści żywćio ũsio ũžnoŭ paparadku... Jak-ža inakšym było-b jano!...

Trecij asabliwaścij času jość jaho bies-pawarotnaść. Čas minuŭ, prajšoŭ i zhinuŭ: jaho ũžo nia wiernieš. Utračanaje bahaćcie, sławu možna ũžnoŭ zdabyć; drennaje zdarouje naprawić možna; bačkaŭščynu swaju, woraham zawajawanuju, adbić možna; pa pażary adbuda-wacca možna; ale minula ha čas nia wiernieš, ũžnoŭ jaho nie zdabudzieš.

Dyk jak-ža majem karystacca z času? Nadta prosta. Ničoha my nie pawinny rabić prociŭ Boha i ničoha biaz Boha. ũsio, što na świecie praŭdziwaje, dobraje i pryhožaje ad Boha jość. Za hetym uzdychaje serca naša, ad hetaha-ž i zaleža ščaśliwaje żywćio naša. Dyk jasna, što ničoha my nie pawiny rabić ani prociŭ Boha, ani biaz Boha, a tolki z Boham, bo ũ Im znachodzim swaju metu, zna-čeńnie żywćia swajho i swajo ščaście, jak dačasnaje, tak i wiečnaje.

Słowam, należnaje i zhodnaje z wolaj Bożaj i Bożymi zakonami żywćia karystańnie z času niachaj budzie našaj hałoŭnaj zadačaj i našym nowahodnim žadańniem!.

Ks. Ad. St.

Zapiswajciesia ũ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj maŭčy-maści žadajučych ustupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewića: Wilno, ul. św. Ignacego 9 — 11a.

kam: Paŭlinka pastać pierad im, dy ũrešci paćnie płakać.

Bołšaść dzialej kartački ũžo padastawała, a Paŭlincy ũsio jšče biehać tre' było na „nawuku.“

ũreście jana iz sił wybiłasia i ũ hetu „na wuku susim“ žniawierylasia. Raz, wiarnuŭšysia pad wiečar z kaścioła, pašla da matki i tak jej zajawiła: „Mama, choć zareźcie mianie, a na nawuku bolš da kaścioła nie pajdu!“ Pawuży mianie ũ chacie, wo tak, jak sama haworyš! Ksiandzowaj hutarki ũciamić nijak nie mahu, i mama i tata zusim nia tak haworycie.“ I su pakojwajučy matku, dała: „dniočki hublu, traču, byccam malinki jem, a karyści niama.“

Paŭlinka (daj Boh supakoj jaje maładoj, nlawinnaj dušecy — pamiorła jana, kali joj było let 18, 19) była toj našaj narodnaj istotaj, u jakoj biełaruskaja pryroda nijakaj inšoj da supalki nia prymajeć. Dyk jana rešuca supraciwila tym štučnym, joj niezrozumiełym nawu-

kam, jakimi čużyja ludzi steralisia ũwiaści praŭdu ũ jaje dziciačuju, naskroś biełaruskaju dušu. Jej zdawałasia, što chtości ũžo nakładaŭ na jaje lancuhi niawolnictwa akurat u tym miescy, dzie čaławiek pawinien być najbolš wolnym, ščaśliwym.

Dyk ździeku taho Paŭlinka nie mahała pieranieści; sama pryroda pakazała joj, što padhatouka da łaski i praŭdy nadpryrodnaje pawinna być pryrodnaja — da tej łaski i praŭdy, jakija pryrody nia niščać, a jaje ũkraplajuć, aświačajuć i na joj budujucca.

Prykład Paŭlinki wymoŭna nam hawora ab tym, što my biełarusy praŭdy nie zdabudziem, choć my i sierod jaje żywiom, pakul nie staniem zdabywać jaje ũłasnymi siłami.

Praŭda, niesiena nam u čužoju mowie, nia jość praŭdaj biez damieški: šmat atuty prysypa na jaje. Dyk wyniki jaje buduć wiedama jakija: śmierć!...

==Światyja.==

Pierš jak hawaryć budziem ab paasobnych światych, skażam stoŭ niekulki naahuł ab tym, chto heta światyja, jakija našyja da ich adnosiny, čamu karysnym žjaŭlajecca nam razwažannie ichniaha žyćcia i jakim sposabam da hetkaj wažnaj sprawy kožnamu z nas prystupać treba.

Światym nazywajem taho, chto Boha lubić i henuju luboŭ swaju prajaŭlaje ŭ celym žyćci. A Boha lubić heta znača być addanym Jamu, šukać usiudy adno woli Božaj, uwaŭajučy heta za najwialikšuju sabie radaść i ščaćcie.

Światy hetak zrazumiely pradaŭlaje saboj tuju daskanalnuju istotę, katoruju Boh stwaryŭ na abraz i padabienstwa swajo, istotę abdarawanuju dušoj niešmiarotnaji abahretuju łaskaj luboŭju bački najlepšaha — Boha.

Ŭ światym schodziacca i ciesna łučacca wola ludzkaja i Wola Božaja, a zhetul rodziacca ŭzajemnaja luboŭ Boha i čławieka: Boha — bački i čławieka — dziciaci Jahonaha.

Światoha nazywajem tak-ža čławiekom sprawiadliwym, bo jon kožnamu addaje swajo naleŭnaje: Bohu ŭsio, sabie ničoha! Ničohasabie, bo ŭsio, što maje i čym jość, usio jon prypisywaje tworčaj sile Boha i dabracie, łaskawaści Serca Jahonaha. Lubiačy Boha, addajučysia Jamu ŭsim saboj, wyrażaje čławiek tady žyćciom swaim celym sapraŭdy wialikuju sprawiadliwaść. Sabie ničoha, Bohu ŭsio! Ichto-by normu hetuju sprawiadliwaści ŭ niečym narušyŭ, światym uŭo być pierastaje.

Światy heta żywy ideał, żywy abraz lubowi ŭzajemnaj, supakoju, bratniaj spahadnaści, dobraha, ščaćliwaha suŭżycia narodaŭ miŭ saboj. Ŭ światych bačyć pawinna hramadzianstwa najlepšych swaich pryčilnikaŭ, pryjaciełaŭ. Światy lubić kožnaha čławieka, ale lubić

sapraŭdy ščyra, heta znača luboŭju takuju, što nia šukaje swajho ŭłasnaha samalubnaha wyrachawańnia, a ŭsia achwiarna addajecca dzieła dabra bliźniaha. Tak jano jość, dy inakš i być nia moŭa. Bo da čaho-ŭ akančalna imkniecca światy ŭ swaich adnosinach da bliźniaha? Ci šukaje zadawaleńnia asabistaha samalubstwa z kryŭdaj druhoha? Nikoli! Kožnaja prajawa žyćcia światoha, a znača i jahonyja adnosiny da bliźniaha, usio z lubowi najčyśćiejšaj naradžajecca i adno na chwału Boha abaračywajecca. Budučy sam Bohu addany, światy praz siebie ŭsio inšaje na świecie addać, zlučyć z Boham prahnie i da hetaha ŭsi-mi siłami imkniecca. Inakš kaŭčy, jon rupicca ŭ koŭnym sercy ludzkim zapalić ahoń miłaści Božaj, uwaści ŭsiudy s rawiadliwaść, dać mahčymaść pašyryć i ŭzmocnić panawańnie łaski Ąjca-Boha nad dziećmi swaimi. Jak-ŭa wyso-kaja tady hodnaść światoha, jak waŭnaja rola jahonaja ŭ świecie!

Nia treba zatym dumać, što światy—heta čławiek adpaŭsy ad žyćcia ludzkoha, katory zdaloku żywie ŭ swaich fantazyjach asabistych dy niejkich mryjach bieskarysnych. Nie, zusim nie! Światy z peŭnaha, skazaŭ-by, unutanaha swajho prymusu, z peŭnaj duchowaj kaniešnaści prahnie i šukaje kontaktu, łučnaści, supol-naści z ludźmi. I chacia niekatoryja z ich išli na pustyniu, usioroŭna żywoj łučnaści z dušami nie pierarywali. Čym tłumačycca taja aktyŭ-naść, taja dziejnaść serca światoha? A woś čym.

Koŭny z ŭłasnaha swajho dośledu wiedaje dobra, što wykazywajučy lubaj nam asobie niejkuju pryčilnaść, hetym-ŭa ŭ dušu swaju ŭnosim radaść, zadawalnieńnie, pačućcio ščaćcia. I čym bolšuju pryjemnaść kamuś robim, tym-ščaćliwiejšymi čujemsia sami. Luboŭ ašćaćliwaje čławieka.

Ciapier adnosna Boha ŭ čym my tuju luboŭ wykazać moŭam, abo inšymi sławami

Ale tut my ŭzialisia razhledzić čystuju praŭdu, biez damieški.

Uŭo my skazali, što treba dobra padumać ab tym, što takaje praŭda. Dyk daj opuścicca na stoł łokclami, uziac haławu ŭ ruki dy dumać i dumać...

Kaliści ani sonca, što świecić nam u dzień, ani mieściaca i zorak, što pryświečywujuć i mihi-ciać nam u nočy, ani wializarnych hlybokich akijanskich wod, a ŭ ich usialakich raściń, ryb, ŭwiaroŭ, ani našaj maci ziamli z takim mno-stwam żywinaŭ, jakich jana paradziła i z hodu ŭ hod rodzić, kormić i adziawajeć, kaliści ničoha i samoha čławieka nia było.

Ale byŭ Toj, ad kaho ŭsio ŭziało na świecie swoj pačatak.

Ab hetym nam hawora Światoje Pisańnie, kali kaŭa, što na pačatku Boh stwaryŭ nieba i ziamlu, usio żywoje i niażywoje i samoha čławieka, zahadwajučy jamu panawać nad usim inšym stwareńniem dzieła swajej karyści, a sławo Najwyšejšaha.

Ab hetym tak-ŭa i naš zdarowy biełaruska-sialanski rozum tłumačyć, boŭ na't u štodzien-naj hutarcy my paŭtarajem, što biaz daj pryčy-ny ničoha nia bywajeć: kali nie pasieješ, dyk i nie paŭnieš.

Kaliści Haspadar Boh kinuŭ ziernie swajej biazmiennaj mudraści, swajej mahutnaści, sprawiadliwaści, dabraty, kinuŭ jaho swajej Boŭaj ŭmienaj u niečyć i iz niebyci staŭsia hety pry-choŭ, wializarny, cudoŭny świat.

Na Boŭy mahutny zahad ŭjawilisia niebies-nyja świciłni, splyli wody iz ziamli ŭ mory i akijany, rojem zawarušyłasja žyćcio na asuša-naj i pryhretaj maci-ziamli.

Na Boŭy mahutny zahad ŭjawiŭsia čławiek, istota panad usie istoty ŭ widomym świecie.



haworačy, praz što my siabie najbołš ščaśliwymy pačujem? Adkaz wypadzie hetaki. Boh luboŭ swaju prajawiŭ u najbołšaj miery ŭ sercy čaławieka. Kab mieć toje serce addaŭ Syna swajho i jahonuju kroŭ na wykup. A zatym ničoha tak nia prahnie miż tworami swaimi, jak uładać tym-ža sercam ludzkim. Woś čamu, addajučysia Bohu, robim Jamu najbołšuju pryjemnaść, a sabie samym u henaj lučnaści zapełniajem najwiklikšaje ščasće. Taja ŭnutranaja radaść hetak miłaja čaławieku, što św. Paŭła śmieła pylaje: chto nas adlučyć ad lubowi Chrystowaj? Ništo na świeciel! Bo ūsio inšaje jamu zdawałasja śmiaćciom u paraŭnańni z tym ščasćiem, jakim addychała duša jaho ŭ lubowi Boha.

Bohu addajomsia dwajaka: ščyrasť hatowašćiu i faktyčnasť achwiarnašćiu swajej dušy. Abraham syna swajho choć faktyčna nie zlażyŭ na achwiaru, usiožtaki Boh pryniaŭ hatowašć serca jahonaha zamiast achwiary, bo w dzieŭ ščyrašć addanaŭ dušy. I dziela hetaha ŭswiatyja prahnuli zaŭsiody dać niejki dokaz swajej addanašći Bohu. Dokaz-ža najjarčejšy — heta addać kroŭ, žyćcio za wieru i tamu horača ŭswiatyja prahnuli być mučanikami.

Piarojdziem zhetul da lubowi bliźniah naŭšaha. Boh lubić dušu maju hetak, jak i dušu koźnaha čaławieka. Tuju-ž, skazaŭ-by, pryjemnašć maje z addanašći jamu majoj i koźnaj inšaj dušy ludzkoj. A zatym jak addajučysia Bohu, swajo serca napaŭniajem radašćiu i ščasćiem, takuju ž radaść i ščasće zdabudziem sabie, addajučy Bohu i dušu bliźniah naŭšaha. Tut wo i žjaŭlajecca patreba, kaniešnašć nawiazać kantakt, lučnašć z dušami ludzkimi. Malitwaj, słowam, dobrym žyćciom spabudžuć ŭswiatyja swaich bliźnich da taje wialikaj sprawiadliwašći, katoraja hraničyć sa ŭswiatasćiu dušy, taje sprawiadliwašći, jakuju koratka wyražajem sławami: — Bohu ūsio, sabie ničoha!

Jošć i inšyja pryčyny lubowi bratniaj ludziej miż saboju, ale najbołš waźnaj, najbołš mahutnaj swaim upływam — heta luboŭ Boha. Jak bačym, u žyćci-apisańni ŭswiatych jana, taja luboŭ, sapraŭdy cudoŭnyja rečy twaryła, takija rečy, katoryja joj adnoj tolki prystupny.

Žyćcio ŭswiatych — heta pryhožaja historyja lubowi Božaj na ziamli ŭ sercach ludzkich.

Dr. J. R.



D. Aniško.

1)

Da biełaruskaha narodu.

I.

Chto cikawicca Twaim žyćciom, Narodzie Biełaruski, chto z Taboju stykajecca — toj bačyć, što pałažeńnie Twajo niawielmi wiasiołaje! I nia tolki ciapier — u časie hetaha paŭsiudna naha kryzysu, ale i naahul.

Pryčynaj hetaha pamiż inšym jošć i toje, što nia ūsie syny Twaje znajuć, chto jany takija pawodle narodnašći. Mnohija nia wiedajuć taho, što jany *biełarusy*.

Jak małoje dzicia, pakul jano pačnie stoje toje razumieć, nia znae swajho imia, proźwišča, tak ludzi naŭš niaświedamyja nia znajuć imia swajho narodu. I takich niaświedamych nacyjanalna biełarusau jošć wielni mnoha; wialikaja jašče masa biełaruskaha narodu nia maje nacyjanalnaj ŭswiedamašći.

Kaliś niekalki sławianskich plamionaŭ, jak: krywičy, dryhawičy, radziimičy pieramiošalisia pamiż saboju, zlilisia razam i skrytalizawaŭsia adzin, asobny, naŭš narod, katory ciapier pryniata nazywać *biełaruskim*.

Hetaja nazowa „biełaruski“ jošć nia susim staraja, sam narod naŭš mnoha starejšy ad jaje. Moža krychu i praz heta, tak mnoha jošć biełarusau nacyjanalna niaświedamych. Ale raz hetaja nazowa nam užo dadziena, to my ūsie musimo heta wiedać.

I tak, mnohija z našych bratoŭ biełarusau nia znajuć, chto jany takija. A heta reč nie mała waźnaja, bo praz heta jany nie razumiejuć ani swaje siły, ani wartašć. A chto hetaha nie razumieje, z tym što chto choča, toje i robić.

Biedny Ty, Narodzie Biełaruski! Ale Ty možaš stacca bahatym i dužym, wialikim i słaŭnym. A dla hetaha treba Table pieradusim paznać, chto Ty taki, paznać swajo imia, paznać swajo nacyjanalnaje „ja“; paznać toje, što ūsie my, katoryja haworymo, jak kažuć, „paprostu“, ūsie: ci to prawasłaŭnyja, ci kataliki — ūsie my naležym da adnaho biełaruskaha narodu.

Niaświedamyja ludzi ŭ nas tut najčasćiej zamiast słowa „katalik“ haworać „polski“, a zamiast — „prawasłaŭny“ haworać „ruski“. Woś-ža tak hawaryć nia treba, ale my ūsie pawinny zrazumieć toje, što pa *religii* my adny kataliki, druhija prawasłaŭnyja, a pa *narodnašći* ūsie my biełarusy.

Haworačy ab nacyjanalnaj niaświedamašći naŭšaha narodu, jak ab adnej z pryčyn našaj sła bašći — spamianu tut jašče ab adnej pryčynie, što asłablaje naŭš narod; a hetaju pryčynaju budzie toje, što mnohija z našych bratoŭ pakidajuć svoj narod i pierachodziać da abozu dużejšych; kali jon katalik, to ličyć siabie palakam, a kali — prawasłaŭny, to — rasiejcam.

Asabliwa wialikuju stratu biełaruski narod maje z tych, katoryja, jak kažuć, „wyšli ŭ ludzi“, ale wyraklisia swajho narodu. Tyja imienna mahli-b zrabić mnoha čaho dobraha dla swaich siarmiažnych bratoŭ, a jdućy da čužych, niasuć tudy swaju pracu, svoj talent, swaje zdolnašći i siły.

Nu, ale što-ž? Čaławiečaja sła bašć! Ci to budzie intelihient, ci čaławiek prosty — nawat siłaj prawa fizyčnaha, jaho ciahnie tudy, dzie čuje bołšuju siłu, ci jon idzie tudy dla kawałka



Z RELIHIJNA HRAMADZKAHA ŽYCIA

Apostolskim Administrataram dla Łemkaŭ (tak zawucca unijaty ŭkraincy, što żywuć u horach) św. Ajciec naznačyŭ ajca Bazylaha Maściucha, probaršča parafii Horožanka.

Katalicki misijonar ułażyŭ sloŭnik kitajskaj mowy. a. B. Meyer misijonar u Maryknoli, niadaŭna wydaŭ sloŭnik kitajskaj mowy, faktyčna kantonskaj haworki. Heta praca budzie wydatnaj pŭdmohaj u pracy misijanaraŭ u kantonskim wokruzie. Maie hety sloŭnik takža i wiakaje značeńnie nawukowaje.

Kataliki ŭ Indyi. Bołš mienš 50 hadoŭ tamu, kali Apost. Stalica stwaryła ŭ Indyi katalickuju hierarchiju, kraj hety ličyŭ 37 kaścielnych akruhoŭ i 1.637.355 wiernych. Siańnia tam katalikoŭ jość 3.700.000, a kaścielnych prawincyjeŭ 58, u jakich znachodziacca 11 arcybiskupstwaŭ, 37 biskupstwaŭ, 3 apost. wikaryjaty, 4 prefektury i try misii biepasredna zaležnyja ad Apost. Stalicy. Cikawa adznačyć, što badaj miljon wiernych abslužywajuć biskupy miascowaha pachodžańnia. Usich ksiandzoŭ u Indyi 3 994, siarod jakich 2 594 indusaŭ i 1.400 čużaziemcaŭ, pradstaŭnikoŭ 29 nacyjaŭ. Wobak duchawienstwa pracuje tam 5.000 zakonnych siostraŭ, siarod jakich 3 000 induski.

Prociŭ niemaralnych filmaŭ. Ciapier, jak wiedama, u modzie kino, u jakim nadta časta wyświatlajuć niemaralnyja filmy. Adčuwajuć hetaju biadu i kataliki amerykanskija. Ale jany ad narakańnia prystupili da dzieła. Amerykanskija kataliki ŭ kaściołach pryslahajuć, što na niemaralnyja filmy nia pojduć. Filmy hetkija pawypisywanyja na džwiarach kaściołaŭ.

Kaścioł u Niemieččynie pierażywaje ciažki čas. Niadaŭna a. Mukierman, jaki, wyhnany ŭradam Hitlera, prabywaje ciapier u Holandyi, pałažeńnie Kaścioła ŭ Niemieččynie aceniwaje, jak duža paważnaje i niebieaspiečnaje.

Sušwietnaja wystaŭka katalickaj presy. U budučyni 1936 hodzie ŭ Rymie maie być arhanizawana sušwietnaja wystaŭka katalickaj pre-

chleba, ci znoŭ taki pa tojža-ž swajoj niaświedamaści nacyjanalnaj.

Značyć, pamih hetyimi džwiama pryčynami, što stajac na praškodzie da lepšaj doli našaha narodu, zachodzić niekataraja lučnaść.

Aprič hetych pryčyn jość jašče i druhija, ale kab tolki usie syny Twaje, Narodzie Bielaruskij, paznali, što jany bielarusy, kab usie jany swaju narodnaść lubili, šanawali, jaje nie wyrakalisia — Ty ŭžo mnoha ćwiardziej moh-by stajac na nahach!

sy. Wystaŭka heta maie dać historyčny pierahlad razwoju katalickaj presy ŭ rožnych krajoch, a takža pałažeńnie hetaj presy ciapier.

Padziemnaje relihijnaje žyćcio ŭ SSRR. Hazety padajuć, što ŭ SSRR tworycca nowy rod carkwy. Naležać da jaje ludzi da 30 hadoŭ, hlyboka wierujučyja, jakija hatowy pałażyć žyćcio za swaju wieru. Majuć jany swajo duchawienstwa, jakoje tajna chryścić dzieciej, chodzić da chworych i h. d. Usie hetyja chryścijanie wznajuć Chrysta tajna.

Światyja ŭ 1935 h. U stoletnim hodzie św. Kongregacyja Abradaŭ pradbača adbyć 21 pasiedžańnie, z jakich 5 z učasćmi św. Ajca. Hetyja pasiedžańni miž inšym razhledziać cely rad spraŭ pryznańnia światymi celaha radu asob.

U Meksycy Kaściołu štoraz ciažej. Biazbožny ŭrad da katalikoŭ stasuje ŭściaž nowyja praśledy. Zakrywaje kaścioły, wyhniaje duchawienstwa, nie pazwalaie wučyć relihii i h. d.

12 katalickich parafijaŭ u Tokio. U praciahu apośnich dzieściacioch hadoŭ padwoiusia lik katalickich kaściołaŭ u stalicy Japonii. Miasta Tokio, što ŭ 1923 h. mieła tolki 6 katalickich światyń, siańnia maie ich 12 i pry hetym čatiry nowyja parafii paŭstali ŭ praciahu nia-poŭnaha hodu.

U bielarusau katalikoŭ.

Śmierć Albina Stepowiča. Minuły hod dla bielarusau katalikoŭ byŭ niełaskawy. Pamior pieršy pačynalnik bielaruskaha adradžeńnia prof. Branistaŭ Epimach Šypiła, a pašla jaho bielaruskij pracajuć, pierawažna na niwie bielaruskaj muzyki i śpiewu, dyryhient bielaruskaha kaścielnaha choru. Albin Stepowič.

Albin Stepowič pamior ad chwaryby serca 18.XII.34, a pachawany 19.XII na mohilkach Rossy wobak z swaim bratom, wiadomym bielaruskim paetam Kaz. Swajekom (Ks. Kastanty Stepowič).

Wydawiectwa za 1934 hod. U minułym hodzie wyšli nastupnyja bielaruskija katalickija knižki: Śledam za Chrystusam, Dla čyjho dabra, Hołas Duży (malitaŭnik dla bielarusau katalikoŭ) i Ślacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ i Konstytucyja ajcoŭ Maryjanaŭ (wydana na prawoch rukopisu).

Rychtujacca da druku ŭwieś Nowy Testament. Niekatoryja čaści jaho ŭžo wyšli z duchoŭnaj cenzury, a niekatoryja jašče hetaj cenzury patrabujuć. Spadziajomsia, što hety 1935 h. daść mahčymaść bielarusam katalikom mieć u swajej rodnaj mowie św. Pisańnie Nowaha Zakonu z kaścielnaj aprabataj.



Hrupa śpiewakoŭ biełaruskaha kaścielnaha choru ŭ Wilni paśla apošniaj śpieŭki, na jakoj byŭ jašče deryhient henaha choru św. p. Albin Stepowič, jaki na fotohrafii aznačany kryžykam.

LISTY Z WIOSKI.

PIERAD KALADAMI.

Ruščany, Biełast. paw. Našu wiosku Ruščany ŭ biełaruskich hazetach užo ludzi wiedajuć. Ale ŭ dwa tydni pierad Kaladami Ruščany robiacca jašče cikawlejšymi i pryhažejšymi. U hety čas naŝy ludzi wychodziać na raku Narwu i żywuć tam na lodzie swaim biełaruskim życióm. Šyroka i daloka raźliwajecca raka Narwa, a zamiarzaŭe jana ūstady, što hładki stoł. Zrańnia da wiečara ludziŭ na lodzie, jak na kirmašy. Ludzi pa lodzie, jak pa škle chodziać. Jany tam usle rožnaj pracaj zaniaty. Specyjalistyja wychodziać na raku ławić rybu. Hety čas u Ruščanach jość najlepšym časam na łoŭlu ryby. Tady ad raboty hetaj naŝy ludzi aź paciejuć. Bywajuć zdareńni, što Ruščancy praz rybu bahaciejuć. U race Narwie ryba pad lodam zadychajecca. Tady jana ŭ naŝ bok celymi chmarami padychodzie, a rybaki naŝy hetaha tolki i čakajuć. Nu, tady i pačynajecca ŭ nas „sienakos“ na rybu. Prosta z raki čerpaj tolki rybu dy kładzi na woz, dy pradawajaje biełastockim żydom!

Čiapier pierad Kaladami na hetakuju rybu naŝy ludzi najbołš sočać, astajučysia celymi dniami na lodzie.

U hetym čaśie u naŝaj wioscy atkrywajecca jašče i druhaja rabota. Na Narwie pierad Kaladami idzie poŭnym chodam uborka siena. Ludzi čakali pakul Narwa zamierznie i na darohu śniežku padkinie. Čiapier jany ūsie na lodzie pry sienie. Letam jany panakošywali wializarnyja stahł siena. Ich mačyŭ da zimy doždž, a wada z Narwy padmywała. Da henaha siena nia było anijkakaha dostupu. Ale Kalady pryjšli, na race kujucca masty z lodu i ludzi ūznoŭ ażywiliŭ, bo biarucca wazić siena. A chto za wadoj nie skasiŭ čaho letam, toj čiapier kasu biare ŭ ruki i idzie na lod kasić.

Jak wokam kinuć, biez kanca ŭ wadzin i druhi bok Narwy ūstady ludzi ūbiwajuć siena. Tam nia tolki wioska Ruščany pracuje, ale i šmat inšych biełaruskich wiosak hetym zaniaty. Jašče dzion niekalki i my nie pabačym tych biaz liku stahoŭ na Narwie.

Pierad Kaladami Ruščanskija chłapcy i dziaŭčaty, pracujućy na lodzie, nabirajucca niejkej u sabie dziŭnaj biełaruskaj pryhožaści. Jany pakazywajucca świetu nadta krepkimi i dziŭna sprytnymi. Siače im pa twary zimny wiecier, a jany swajej raboty nia kidajuć. Ščoki ich ad zimna aź ihrajuć! Wiartajucca jony da swajej chaty rezwa tolki tady, kali zimowaje sonca za les kocicca, a surowaja ciemra spawiwaje biełaruskiju ziamielku.

I dziaćiej Ruščanskich praz cely dzień nieha ūtrymać u chacie. Jany daloka na raku nie adychodzicieć. Kala wioski tolki rassypajucca. U tch tut iduć u rabotu i kańki, i sanački, a najčastej dyk i prostyje padešwy. Na dziaćiejswaich bački kryčeć, kab jany botaŭ nia drali, ale heta ničoha nie pamahaje. Nadta dla dziaćiej naŝych wialikaja pakusa pa Narwie kaŭziniacca.

U Ruščanach da Kalad maładziež pryhatawanaja, jak treba, jana ūmieje pjać biełaruskiju pieśniu-kaladku: „Szaŭka dy Hryška ładzili du-du. Ładzili sławić dudoj kaladu. Jak razyšłasia muzyki huha. Žhinuła hora, žhinuła tuha. Jazep sterenki ūziaŭšy jomki skrut, kijom na dźwiery pakazaŭšy tut. Wy sabie dujcie swajo hocaca. Tolki nia straście Jezusa chłapca“...

Ruščaniec.

PATREBA RODNAJ MOWY ū KAŚCIELE.

Lachawičy, Baranawickaha pawietu. Pawodle padličeńniaŭ mahistratu miesta ŭ Lachawicach żywieć 4777 žycharoŭ; u hetym liku: palakoŭ 400, biełarusaŭ 1900, żydoŭ 2351, tatarau 110 i inšych 16. Pawodle wierawyznańnia: kata-

likoŭ 1611, prawasłaŭnych 694, żydoŭ 2351 i mahamet. 121; z hetaha widać, što 11 mahametan zaličany da palakoŭ, a 16 inšych — heta rasiejcy, zaličany da prawasłaŭnych; značyć — prawasłaŭnych biełarusaŭ $694 - 16 = 678$, katalikoŭ biełarusaŭ $1611 - 389 = 1222$; ale i heta z sapraŭdnaściami niazhodna, bo ŭsich palakoŭ — heta znača elementu naplywowaha, jak čynawielectwa, značna mienš dy i pasiarod čynawielectwa jość i prawasłaŭnyja; ale kali dapuścim, što jość u Lachawičach 389 katalikoŭ palakoŭ (bo 11 mahametan zaličany ŭ palaki) i 1222 kataliki biełarusy, katoryja papolsku rozumiejuć susim mała i kali jašče ŭziać pad uwahu, što palaki da kaścioła chodziać redka, pierawažna ŭ „światy panstwowyja“, to stanie jasnym, što ŭ kaściele našym kazaŭni i dadatkowyja nabaženstwy nabaženstwy pawinny wiaścisia ŭ biełaruskaj mowie. Heta Lachawickija parafijanie ŭžo daŭno zrazumieli i jašče da św. p. biskupa Łaziŭskaha zwaŭroćwalisia z piśmiennaju i wusnaju prośbaju, kab kazaŭni i dadatkowyja nabaženstwy adbywalisia ŭ nas pabiełarusk. Praŭda, św. p. biskup nas zaachwoćwaŭ čytać i pašyrać „Chryśc. Dumku“ i iści pa ślachy hetaje hazety, a što da ŭwiadzieńnia ŭ kaścioł biełaruskaj mowy, — prawioŭ u našym kaściele hałasawaŭnie, zaklikajućy padniać ruki tym, chto choča ŭwiaści ŭ kaścioł biełaruskiju mowu; padniało ruki bołš paławiny prysutnych katalikoŭ; biskup uwažaŭ, što jašče nie para ŭwodzić biełaruskiju mowu ŭ kaścioł; ale kab biskup zahadaŭ padniać ruki i tym, chto stoić za polskuju mowu, było b jašče jaśniej, bo tahdy ŭ našym kaściele było mnoha żydoŭ, prawasłaŭnych i katalikoŭ druhich parafijaŭ, katoryja ŭ hałasawaŭni ŭdzielu nia brali. Woś tak my i astalisia niamymi i hluchimi ŭ kaściele. Bo i što z taho, što našyja ksandzy z amboni, na t i mocna haworać, kali nia wiedaješ, što jany haworać, kali padčas nawuki hlanieš na prysutnych u kaściele, to ŭbačyš, što chto ŭsieŭsia ŭ laŭku i śpić, a chto dremie abo ziaŭaje.

Dyk kali-ż heta naša trahiedyja skončycca, kali nam u swaim kaściele, pabudowanym nami i za našyja hrošy, možna budzie pierad Boham wylażyć usie swaje dumki, swajo serca ŭ swajej rodnaj, danaj nam Boham, mowie?! A wy, darahija ksandzy palaki, kali choćacie sapraŭdy, kab našy ludzi byli dobrymi katalikami, kab nie pašyralasia demoralizacyja i ŭsialakija sekty, jak baptysty, to hawarecie da narodu ŭ takaj mowie, jakuju hety narod dobra rozumieje, jakaja jość jaho rodnaja i kali choćacie być sapraŭdnymi apostołami wiery Chrystowaje, to pommnicie, što pašla zychodu Światoha Ducha na apostolaŭ, jany stali hawaryć mowami ŭsich narodaŭ.

Lachawicki parafijanin.

PRAWASŁAŬNYJA DUCHOŬNYJA ŬCIAKAJUĆ AD UNIJACKAHA.

Abrowa, paw. Kosaŭski, hmına Świata-Wolskaja. Našy sialantie ŭžo druhi hod tamu padawali prośbu pinskamu katalickamu biskupu, kab prysłaŭ da nas unijackaha duchoŭnika. Chutka pośle hetaha pryjaždžaŭ da nas unijacki probaršč z Babrowičaŭ. Służyŭ abiedniu, kazaŭ nawuku ŭ našaj rodnaj mowie, usim wielmi padaŭsia, usie chacieli b, kab jon i byŭ našym probarščam. Ale jon skazaŭ, što kab moh razmnożycca na niejkich choć piać asobaŭ, to mieŭby stolki-ż i prychođaŭ, a jak heta niemahčyma, to jon musić sładzić tam, dzie jaho pasadzila duchoŭnaja ŭłada. Abiacaŭ-ža napisać da henaj ŭłady, što da Abrowa kaniečna patrebnny świaščennik. Jak abiacaŭ, tak i zrabiŭ, ale adkazali, što niama swabodnaha świaščennika, dyk niachaj jon sam, u mieru mahčymaści, absłužwaje i Abroŭski prychoď. Heta-ż susim niemahčyma. Woś prawasłaŭnyja ŭłady prysłali swajho, dy nie takoha, jak bywali dahetul, a sapraŭdy čalawieka paradačnaha. Dy trudna jamu ŭ nas być, zo ludzi nia choćuć płacić za pasłuhi duchoŭnyja tak, jak płaciać tam, dzie niama blizka unijata. Ciapier u nas nie baciška naznačaje, skolki i chto maje dać, a jon sam skaža: „wiančajcie, baciška, za 5 zł.“, ci „chryścicie za 1 zł.“, a jak nie, to ja pajedu da Babrowičaŭ. Woś kali nia chočaš tracić prychažanaŭ na karyść unii, dyk wiančaj, ci chryści čuć nie zadarma, a nie, to i straciš ich.

Hetaksama ciažka ŭsim prawasłaŭnym duchoŭnym, jakija żywuć u susiedztwie z Babrowičaŭ. Woś-ža prawasłaŭnyja ŭłady pasadzili tut samych lepšych świaščennikaŭ. Hetyja, jak čuwać było, sabiralisia „zakryć“ uniju ŭ Babrowičaŭ, ale pačakaŭšy, dyk wyšla inakš. Užo sa 2 miesiacy tamu wyjechaŭ prawasłaŭny probaršč z Św. Woli, bo kazaŭ, što tut niamażna wyżyć, a ciapier užo i naš uciakaje, kažućy toje-ż samaje.

A nam i škadawata hetych duchoŭnikaŭ, bo dobryja byli ludzi, dyk niachaj-by jany nia ŭciakali ad nas, a pakinuŭšy kazionnaje prawasłaŭje, uciakli ram z nami ŭ uniju, dy astalisia ŭ nas służyć Bohu i nas wiaści da Boha.

B. Abrawiec.

Nabaženstwa dla biełarusaŭ katalikoŭ u kaściele św. Mikałaja ŭ Wilni, pašla światočnaha pierarywu, uznoŭ pačaloŭsia 13 studnia s. h.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. WILENSKACHA KATALICKACHA ARCWBISKUPA-MITRAPALITA



Adusiul i ab usim.



ROZNYJA CIKAWAŚCI.

U dwaccać minut praz Atlanlycki akijan.

Ludzi łamajuc sabie halowy, kab mahli jezdzić z našaj ziamli na inšyja planety, jak na miesiac, na mars i inš. Ludzi hetaja dumajuc jezdzić tudy na takoj adumysłowaj rakiecie. Proby ich u hetym kirunou pakulšto tak i astajucca probami i hetkimi music jašče duža doŭha buduc astawacca. Ale dumajućy ab padaroży na inšyja planety, wučonyja ludzi dumajuc takža ab najšybčejšaj padaroży z adnej čaści świetu ŭ druhu. Nad hetaj sprawaj napr. u Amerycy, Francyi, Niamieččynie, Rasiei i ŭ inšych krajoch pracujuc adumysłowyja tawarystwy. Hazety pišuc, što ŭ Amerycy naprykład adzin wučony pracuje nad tym, kab z Ameryki ŭ Eŭropu poštu možna było pierastać rakietaj u praciachu jakich 20'ch minut. Kažuć, što heta wučonamu henamu moža ŭdacca ŭ najbliżejšych hadoch. Dyk nieciarpliwa čakajem i žadajem pamysnać!!..

Ziemlatrasieñni mohuć być karysnymi.

Praŭdu kaža pahaworka, što niamra taho zloha, kab nia wyšla na dobraje. Tak i tut. Ziemlatrasieñnie, jakoje stolki škody ludziam robić, niasie z saboj takža i karyści. Jano daje nawucy mahčymaść paznać nutro našaj ziamnoj kuli. Tak napr. nieraŭnamieraść ziemlatrasieñnia pakazwajeć na toje, što huščynia nutra ziamli nieroŭnaja. Dalej, dziakujućy ziemlatrasieñniu wučonyja dawiedalisia, što ŭ nutry ziamli niama ahniu, jak daŭniej dumali, a naadwarot, što jano składajucca z duža trywelaha matarjala, jaki music wytrymać niazwyčajna wialikaje ciśnieñnie. Dawiedalisia takža, što hrubinia pawierchni ziamnoj kuli dasiahaje tolki da jakich 70-och kilometraŭ, dalej iduc roznyja pierachodnyja staj aź da 1.700 kilometraŭ uhlybki, a jašče hlybiej znachodziaćca žaleza i nikiel. I heta ŭsio čalawiek dawiedaŭsia tolki dziakujućy ziemlatrasieñniu.

Ci jość na Marsie ludzi.

Mars heta adna z planetaŭ. Niekatoryja wučonyja astronomy daniadaŭna čwlerdzili, što na hetaj planecie żywuc ludzi. Woś-ža ŭ hetaj sprawie apošnim časam zahawaryŭ dyrektar sekcyi Marksa Brytyjskaha Astranamičnaha T—wa wučony E. M. Antomadi. Jon zajawiŭ, što nadta mahčyma, što na Marsie żywuć ludzi, bo tam takija warunki, jakija żyćciu čalawieka spryjajuć, ale peŭnaha ad hetym skazać ničoha niemožna.

Z PALITYKI.

Nowaja polskaja konstytucyja.

Senat kančaje zahlad nowaj konstytucyi, jakaja jašče piarodjdzie praz Sojm i staniecca zakonam. Konstytucyja hena maje adznačacca tym, što Prezydent budzie mieć duža wialikuju ŭładu.

Nowy padatak.

Chutka maje być pryniaty ŭ Sojmie nowy zakon školny. Pawodle hetaha zakonu treba budzie płacić padatak na školy ad pamieškañnia. Čhto maje čatry pakoji, toj budzie płacić u hod da 50 zał.

Sud u Kłajpedzie.

Ad niekatoraha času ŭ Kłajpedzie adbywajucca sud nad hitleroučami, jakija imknulisia da taho, kab adarwać Kłajpedzki kraj ad Litwy i dałućyć jaho da Niamieččyny.

S. S. R. R.

Tam duža niespakojna. Prad Kaladami niejki Mikałajeŭ zabiŭ Kirowa, blizkaha čalawieka da Stalina. Pašla hetaha ŭ SSSR pajšli masawyje rastrely. Čiapier tam waryca, jak u katle, kamisary-ministry hryzucca miż saboj na żyćcio i śmierć. Wywodzić, što pany bjucca, a narodu, jaki haładuje, łaby trašćać.

Katalonija.

Katalonija, jakaja užo była badaj niezoležnaj respublikaj, pašla apošniaha paustañnia, Hišpanijaj zdušana i wolnaść jaje duža užnoŭ ahrañčana. Niezaležnaść zdabyć, jak bačym, reć nialohkaja, na heta treba šmat krywi pralić.

Italija i Abisiniya.

Miż hetymi krajami wiadziecca farmalnaja wajna. Sprawa ŭ tym, što Italija ŭ Afrycy maje kala Abisini swaje kalonii. Woś-ža apošnim časam Italijskaje wojska biaz daj pryčyny zanialo časć Abisini. Pačalasia wajna. Pieramahajuc pakulšto italijcy. Abiedzwie starony adnieslisia da Lihi Narodaŭ. Italijskija fašysty, jak bačym, majuc dobry apetyt na čużyja ziemli.

Saara.

13.1 rašajucca Ios Saary. Jość heta niamieckaja, duža pramysłowaja, pałożana nad Rejnjam krajna, pašla wajny akupawanaja wajskaŭ tych dziaŭżawoŭ, jakija zwajawali niemcaŭ. Woś-ža 13.1 siol. h. adbudziecca tam plebisycyt, čaho tamtejšyja ludzi choćuc: naležyć da Niamieččyny, da Francyi, ci kab jašče astacca krajem akupawanym.

Japonija.

Japonija admaŭlajucca ad Wešyngtanskaha traktatu. Miż dziaŭdžawami, jakija majuc najwialikšyja floty, isnuje tak zw. Wašyngtonski traktat, jaki ŭstanaŭlaje, skolki jakaja dziaŭżawa maje mieć wajennaj siły na mory. Woś-ža apošnim časam Japonija zajawiła, što jana siabie abawlazwaje henym traktatom tolki da kanca biahučaha hodu. Wiedame, znak heta niadobry, jon wymoŭna hawora ab tym, što Japonija choča mieć wolnyja ruki ŭ zbirañni swajej floty.

Pryrost Japonii.

Nasielnictwa Japonii siahaje 68.194.900. Ad 1.X. 1933 h. da apošniaha času pryraslo tam 956,300 asob. Jak bačym, sapraŭdy šybka tam raście hraza dla Eŭropy, a pradusim dla SSRR.

„Chlebnaja“ palityka.

Najdaražejšy chleb u Niamieččynie: kilo kaštuje 4 fr. 20 cent., dalej iduc: Finlandyja 3,40, Šwecyja—3,10, Norwegija — 3, U. S. A. — 3, Danija — 2,60, Kanada — 2 fr. 40, Holandyja — 2 fr. 35, Italija — 1,56, Šwajcaryja — 1,65, Hipšanija — 1,45, Anhlja—1,35, Čechaslawacyja—1,20, Belhije—1,02. Takim čynam najdaražejšy chleb u Niamieččynie, a najtaniejšy ŭ Belhii.

WILENSKIJA NAWINY.

Maroz.

Maroz 20^o, a pašla i bolš, adwiedaŭ Wilniu sioleta pieršy raz 4.1. Patrywaŭšy adnak tydni dwa, uznoŭ adloh, za što wilenčuki jamu duža ŭdźiačny.

Bieźraboćcie.

Bieźraboćcie, kali nastali čałady i mnohija raboty spynilisia, pawialičwajucca.

Pieranosiny.

Arcybiskupskaja Kuryja i sam I. E. Arcybiskup pierajšoŭ u nowaje pamieškañnie na placu Mahdaleny proclŭ bazyliki.

Zmahañnie z žabrectwam.

Apošnim časam na wulicach Wilni pajawilasia mnoha žabrakou. Akazałasia, što mnohija ŭ Wilniu prybyli z prawincyi, a mnohija zabrujuć susim biez potreby. Administracyjnaja ŭłady z hetym prykrym žjawiščam rošču zmahajucca.

Nie pasylać hrošaŭ u listoch.

Pošta niadaŭna abwieściło, što niemožna hrošaŭ pasylać u listoch, zwyčajnych ci ŭpisnych, jak heta niekatoryja robiac, bo hrošy z hetkich listoŭ časta hinuć, a pošta za ich nie adkazwaje.

Paštowaja skrynka.

D. A. Jak bačycie, drukujem.

Ks. Dr. I. T. Rukapis Waš choć i doŭha pralažaŭ u redaktarskim stoliku, ale swajho času dačakaŭ. Daj, Boža, u dobry čas!

R. Dziakujem, drukujem.

P-n-y: Twor Waš nažał, da duku nie padchodzić. Lachawicki parachwijanin: Duža prosim pisać nam padobnych korespondencyjaŭ jak najbołš. Byłob pažadana, kab pisali Wy i z inšych wakolic.

Dr. I. R. Ciešymsia, što зробleny pačatak; wierym, što i dalej pojdzle ŭsio dobra.

Ks. M. Š: A ŭsio ž pry dobrej achwocie sioje toje dobreje dla našaj sprawy zrabić možna.

B. A. Dziakujem, drukujem. Prosim u kožny numer „Chr. D.“ z wašych wakolic padać štoś.

H. Ł. Za list i pažadanni dziakujem. Nažał, z listu ciapier nie karystajem, a adkładaŭ da nastupnaha numeru, bo ciapier užo matarjału dawoli.

Kutok žartaŭ.

*

— Kamu ŭ Rasiei soładka?

— Adnamu tolki Horkamu.

*

— Jaki najwiasialejšy kraj?

— Rasieja, bo tam usie ciešacca; ciešacca z toho z čaho nihto na świcie nia ciešycca.

*

— Piatrunela. Čamu heta ŭ was tak časta zwonić budzilnik? Bo maja pani choča, kab ludzi dumali, što ja na sprawiła sabie telefon.

Na „Chr. D.“ prysłali: T. M. — 2 zał., P. D. — 4 50 Ks. A. D. — 4,50, Ks. prał. H. B. — 20, I. S. — 2, M. W. — 3, Ks. prał. L. Ch. — 8, Ks. St. Š. — 4. Usim red „Chr. D.“ składaŭ ščyruju padziaku!..

Usich daŭžnikoŭ i nowych padpišczykaŭ „Chryśc. Dumki“ prosim słać nam naležnaść za časapis na čekawaje konta Ks. A. Stankiewiča ŭ P.K.O. Nr. 145 106, abo nowym sposabam h. zw. „razrachunkowymi pierakazami“. — Heta jość sinija blankiety, jakija možna dastawać na kožnaj pošće pa 1 hrašu za štku. Wyhodnyja jany tym, što pierasylajučy hetym pierakazam hrošy za hazetu da 15 zł. ničoha nia płacicca za pierasyłku. Dyk karystajcie z henaj paštowaj dahodnaści i prysylajcie hetymi pierakazami zalehłaści za „Chryścijanskuju Dumku“.

P r e m i j a.

Chto pryšle da 1.11.1935 h. 3 zał. jak padpisku na ŭwieś 1935 h. na „Chr. Dumku“, toj atrymaje darma

„Światuju Historyju Nowaha Zakonu“

KS. W. HADLEŬSKAHA.

Pašpiašyciesia skarystać z akaziil

Wyjšła z duku i pastupiła ŭ pradažu nowaja knižyca Ks. P. Tatarynowiča p. n.

„Ślacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ“

(Zaciemki z padaroży ŭ Rym).

Knižyca kaštuje 50 hr.

Kupić wypisać možna z Biełaruskaj Kniharni „PAHONIA“: W i l n o, ul. Zawalna 1—3.